

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26.

Redaktor odpowiedzialny: Jan Brzeski.

<p>Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.</p>	<p>Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.</p>	<p>Reprezentacja: Chorzów: ul. Sienkiewicza 1, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec: Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485 Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.</p>	<p>Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Pocztą (listowni), Agenci i Kioski.</p>
---	---	--	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin. — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednoliny zł 0,90, ponad 200 m/m za 1 m/m jednoliny zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin. — 68 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Rozbudowa i potrzeby naszego kolejnictwa

Z konferencji prasowej na dworcu warszawskim

WARSZAWA. Wczoraj na zaproszenie pana Ministra Komunikacji J. Ulrycha odbyła się konferencja, dotycząca zagadnień komunikacyjnych — ze specjalnym uwzględnieniem spraw: przebudowy węzła warszawskiego, ruchu podmiejskiego, elektryfikacji węzła warszawskiego, budowy dworca głównego i rozbudowy dróg kołowych.

Omówione zostało również znaczenie dla ruchu tranzytu kolei Herby Nowe — Gdynia. Na konferencję przybyli: pan wicepremier inż. Eug. Kwiatkowski, minister poczt i telegr. Kaliński, podsekretarz stanu z ministerstwa skarbu, poczt i telegrafów, przemysłu i handlu, wojewoda Jaroszewicz, przedstawiciele wojskowości, samorządu gospodarczego oraz prasy.

Konferencję zagalął pan minister Komunikacji Ulrych dłuższym przemówieniem, poczym wygłosił referat dyr. Nowakiewicz.

Referent po omówieniu doniosłego znaczenia, jakie ma warszawski węzeł drogowy, zaznaczył, iż plan jego rozbudowy przewiduje szereg nowych arterij tranzytowych, omijających stolicę i miejscowości podmiejskie, a to celem odciążenia ruchu z arterij dośrodkowych. Całkowita realizacja zakreślonego planu będzie wymagała wielkich nakładów pieniężnych a zatem musi być rozłożona na szereg lat i podzielona na etapy według kolejności potrzeb. Podobne potrzeby istnieją w innych ośrodkach naszego życia politycznego i gospodarczego. Nie można przecież przejść do porządku dziennego nad koniecznością uporządkowania dróg w węzłach: łódzkim, krakowskim, lwowskim, poznańskim, gdynińskim, toruńskim, wileńskim, okręgu sandomierskim itd.

Porzadzając węzły drogowe nie można zapominać o połączeniu nowoczesnymi drogami kostkowymi, asfaltowymi, betonowymi między sobą największych ośrodków. A więc przebudowuje się i ulepsza drogi: Warszawa — Kraków, Warszawa — Śląsk, Warszawa — Poznań, Warszawa — Kalisz, Warszawa — Gdynia, Warszawa — Lwów i wiele innych. Ogółem od 1934 roku przebudowano i ulepszono 1000 km dróg kostkowych, asfaltowych, betonowych.

Następnie dyr. Ceconowski omówił znaczenie pod względem gospodarczym linii kolejowej Herby Nowe — Gdynia podkreślając, że linia Śląsk — Gdynia wykorzystana jest obecnie w całości, przepuszczając 11 par pociągów węglowych i 3 pary innych pociągów towarowych oraz dwie pary pociągów ruchu osobowego. W roku 1936 linia tą przewieziono około 9 milj. ton towarów. Główną cechą charakterystyczną omawianej kolei jest jej charakter wybitnie tranzytowy. Około 97 proc. przewozów na tej kolei stanowią przewozy tranzytowe. Ten stan rzeczy zapewnia kolei rentowność, bowiem przewozy tranzytowe są dla każdej kolei najbardziej dochodowe.

Dzięki skrótości odległości od granicy czechosłowackiej do Gdyni ułatwione jest zdobywanie tranzytu międzynarodowego z dalszego zaplecza, a mianowicie z Czechosłowacji, Austrii i Węgier.

Wpływy eksploatacyjne za ostatni rok sprawozdawczy (1936) wynoszą ok. 62 milj. zł. Następnie wicemin. Piasecki podkreślił, że przebudowa i rozwój warszawskiego węzła kolejowego należy do największych inwestycji w Polsce, na równi: Gdynią i Rożnowem. Na przebudowę węzła wydatkowano dotąd 152 miliony złotych, za które m. in. ułożono 200 km torów i 450 rozjazdów, wykonano 8 milio-

ny metrów sześciennych robót ziemnych, zużyto 17.000 ton stali w mostach i betonie, wybudowano 120.000 mtr sześć. murów i betonu i wzniesiono 350.000 m. sześć. budynków. — Niezależnie od tego około 52 milionów złotych kosztuje elektryfikacja linii średnicowej oraz

odcinków podmiejskich do Żyrardowa, Otwocka i Mińska Mazowieckiego oraz około 38 milionów nowy tabor podmiejski. Dalsze roboty budowlane wymagają wydatkowania w najbliższych latach około 90 milionów złotych. Z kolei wicemin. Piasecki omówił plan bu-

Napiętnowane oszczerstwo i denuncjacja wileńskiego „Słowa”

WARSZAWA (tel. wł.) Zespół pracowników redakcji i administracji „Dziennika Porannego”, którego wychodzenie zostało wstrzy-

mane przez kuratora spółdzielni „Oświata”, adwokata Żaryna, rozesłał wczoraj prasie warszawskiej oświadczenie, w którym piętnuje jako złodziejskie oszczerstwo i denuncjację wileńskiego „Słowa” wiadomości z dnia 5 b. m. mówiące o rzekomym odpiewaniu przez pracowników „Dziennika Porannego” międzynarodówki przy akompaniamencie antypaństwowych okrzyków, wzniesieniu zaciśniętych w kulak pięści. Wileńskie „Słowo” twierdziło że taka właśnie scena odbyła się w lokalu „Dziennika Porannego”, kiedy adwokat Żaryn zawiadomił o wstrzymaniu wychodzenia tego pisma.

dzają, iż wszystkie te informacje są od początku do końca zmyśnione. Adwokat Żaryn z własnej inicjatywy wstąpił do redakcji „Słowa” urzędowo sprostowanie, stwierdzając, że wiadomości „Słowa” są zmyśnione i fałszywe.

Pracownicy „Dziennika Porannego”, powołując się na swoje ciężkie zmagania o wolność prasy i o własny byt materialny, zawiadamiają całą uczciwą prasę polską, iż przeciwko p. Łazarzowi, Stanisławowi Mackiewiczowi, który dopuścił się tego ohydnego oszczerstwa, występują na drogę sądową i zwracają się do wszystkich wydawców bez różnicy poglądów politycznych o zamieszczenie tego ich oświadczenia.

Trójprzymierze przeciw Moskwie
Włochy dołączyły się do układu niemiecko-japońskiego

RZYM. Agencja Stefani donosi: Wczoraj rano o godz. 11-tej w pałacu Chigi został podpisany protokół, na mocy którego Włochy przystępują w charakterze pierwotnego sygnatariusza do układu przeciwko kominternow., zawartego 25 listopada 1936 r. pomiędzy Niemcami a Japonią.

25 listopada 1936 roku pomiędzy Niemcami a Japonią.

Protokół został podpisany ze strony włoskiej przez ministra spr. zagr. Galeazzo Ciano, ze strony niemieckiej przez ambasadora von Ribbentropa, ze strony Japonii przez ambasadora Hotta.

Art. 2-gi. Włochy będą uważane za sygnatariusza pierwotnego wyżej wymienionego układu i protokołu dodatkowego.

Protokół ma brzmienie następujące: Zważywszy, iż międzynarodówka komunistyczna w dalszym ciągu zagraża cywilizowanemu światu, zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, zakłócając i niszcząc pokój i ład, w przekonaniu, że jedynie ścisła współpraca pomiędzy wszystkimi państwami, zainteresowanymi w utrzymaniu pokoju i ładu może ograniczyć i usunąć to niebezpieczeństwo, zważywszy, że Włochy, które z wprowadzeniem ustroju faszystowskiego zważyły z nieugiętą stanowczością o niebezpieczeństwo i wyeliminowały ze swego terytorium międzynarodówkę komunistyczną, postanawiając stanąć w walce przeciwko wspólnemu wrogowi obok Niemiec i Japonii, które ze swej strony są ożywione tą samą wolą bronięcia się przeciwko międzynarodówce komunistycznej, zgodnie z art. 2 układu przeciwko międzynarodówce komunistycznej, zawartemu w Berlinie 25 listopada 1936 roku pomiędzy Niemcami a Japonią, — rządy Włoch, Rzeszy Niemieckiej i rząd cesarski Japonii postanowiły co następuje:

Art. 3-ci. Protokół obecny będzie stanowił część integralną wymienionego układu i protokołu dodatkowego.

Art. 4-ty. Protokół ten został zredagowany w języku włoskim, japońskim i niemieckim i każdy z tych tekstów będzie uważany jako autentyczny. Protokół wchodzi w życie z dniem podpisania.

Art. 1-szy. Włochy przystępują do układu przeciwko międzynarodówce komunistycznej i do dodatkowego protokołu, zawartego

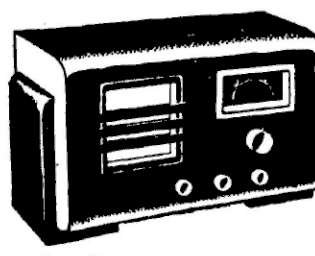
RZYM. Bezpośrednio po podpisaniu protokołu włosko-niemieckiego ambasador von Ribbentrop, ambasador Hotta i min. Ciano udali się do Pałacu weneckiego, gdzie odbyli krótką rozmowę z Mussolinim, który wyraził swe głębokie zaoferowanie z powodu podpisania doniosłego aktu politycznego. Przy tej okazji Mussolini wręczył ambasadorowi von Ribbentropowi i ambasadorowi Hotta wielki krzyż orderu św. Maurycego i Łazarza.

RZYM. Zdaniem tutejszych kół japońskich, bezpośrednim następstwem protokołu, będzie: 1) zajęcie przez Japonię przychylnego stanowiska wobec niemieckich żądań kolonialnych, 2) uznanie rządu gen. Franco przez tokijski i 3) przychylny ustosunkowanie się Japonii do ewentualnej akcji mediacyjnej włosko-niemieckiej w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie.

MAŁA PENSJA
NIE JEST PRZESZKODA

W NABYCIE
ECHO

za got. zł 198,—
spłaty do 15 rat



Pieniądze zapłacone za Echo
zostają w kraju.



Główna - czysta w tonie
igła **Centra**
w gramofonie!

Przed wielką defiladą wojska i młodzieży w Święto Niepodległości

Minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki zwrócił się do całej bez wyjątku zorganizowanej młodzieży polskiej, aby, celem zadokumentowania swej szczerzej chęci współpracy z wojskiem w sprawach obronności państwa, wzięła gremialny udział we wspólnej defiladzie przed władzami wojskowymi w dniu 11-ym bm. pod hasłem „obrony i potęgi Rzeczypospolitej”.

Na apel ministra spraw wojskowych zgłosiły się wszystkie większe organizacje młodzieży na terenie całego kraju, bez względu na różnice polityczne. Zgłoszenia kierowane są do Państwowego Urzędu Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego przy ul. Mysłowieckiej w Warszawie, na ręce ppłk. Piwnickiego, a na prowincji do najbliższych komend garnizonu. Zgłosiły swój udział w defiladzie wszystkie organizacje akademickie, Organizacje Młodzieży Pracującej, Związek Harcerstwa Polskiego, Sokół, Związek Młodej Wsi, Wici, T. U. R., Legion Młodych, Związek Młodej Polski, organizacje młodzieży katolickiej, organizacje sportowe i przystosowania wojskowego.

Defiladę przyjmować będzie na placu na Rozdrożu Marszałek Edward Śmigły-Rydz. Przy Marszałku zajmą miejsce kierownicy organizacji młodzieży.

W defiladzie wezmą udział oddziały wojskowe garnizonu warszawskiego, wzmocnione oddziałami z garnizonów pozawarszawskich.

O godz. 14-tej na polu Mokotowskim odbędą się pokazy wojskowe dla publiczności: przekazanie władzom wojskowym 20 samolotów, ufundowanych przez warszawski komitet zbiórki na P. O. N. z ofiar społeczeństwa warszawskiego, popisy lotnicze, pokazy kawalerii i artylerii konnej, m. in. pułk szwoleżerów odbędzie ćwiczenia bojowe. Na zakończenie odbędzie się pokaz pie-

choty, na który złożyły się ćwiczenia bojowe z czołgami przy świetle reflektorów. Wstęp na pokazy wojskowe będzie bezpłatny.

Cios w szkolnictwo polskie na Litwie

TYLŻA. Z Kowna donoszą, że litewskie ministerstwo oświaty nadesłało do dyrektorów trzech gimnazjów polskich pisma, w których nakazało natychmiastowe wydalenie z polskich szkół średnich wszystkich uczniów, których rodzice mają w paszportach wewnętrznych zapisaną narodowość litewską. Zarządzenie to wydano w czasie, kiedy podania tych rodziców do ministra spraw wewnętrznych o poprawienie fałszywego zapisu ich narodowości dotychczas są niezalatwione.

Równocześnie ministerstwo oświaty cofnęło wszystkim gimnazjom polskim dotychczasowe uprawnienia, na podstawie których świadectwa tych szkół były równoważne ze świadectwami szkół państwowych. To zarządzenie w praktyce równa się likwidacji tych gimnazjów, gdyż odbiera im wszelkie snaczenie dla uczniów.

Nadmienić należy, że zarządzenie o wydaleniu uczniów jest bezprawne, gdyż ustawa o szkołach średnich nie przewiduje sposobu ustalania narodowości uczniów, a odpowiednie zarządzenie wykonawcze nie zostało dotychczas wydane. Decyzja ministerstwa opiera się o okólnik z 1927 r., wydany wówczas dla szkół powszechnych. Wszelkie starania polskich organizacji oświatowych, zmierzające do wykazania niezgodności podobnego zarządzenia z brzmieniem ustawy o szkołach średnich, zostały bez odpowiedzi premiera i ministra oświaty, do których Polacy wystosowali odpowiedni memoriał.

Obecne zarządzenie jest najcięższym ciosem, jaki rząd litewski zadał szkolnictwu polskiemu w ostatnim dziesięcioleciu.

Nagrodę

otrzyma ten, kto zwróci mi zaginioną papugę. Znaki szczególne: zielone opierzenie, wabi się Zuzo i wola: czyść obuwie pastą Erdal! Czyść obuwie pastą Erdal! wydajna! Tajemnica: Użyj jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miłąkmi sukniem aż do lśniącego polsku.

MINISTER DELBOS PRZYJEŻDZA DO POLSKI.

WARSZAWA (tel. wł.) Prasa francuska przewiduje, że po ukończeniu konferencji ministrów w Brukseli minister spraw zagranicznych Delbos przybędzie z wizytą do Warszawy.

ZGON LEŚMIANA.

WARSZAWA. W piątek zmarł nagle w Warszawie, w wieku lat 58, wskutek aneurysmu serca, Bolesław Leśmian, talentowany poeta, członek Polskiej Akademii Literatury.

NORMY ŚWIADCZEŃ NA TEGOROCZNĄ POMOC ZIMOWĄ.

WARSZAWA (tel. wł.) W przyszłym tygodniu zwolane będzie zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji gospodarczych, związków zawodowych, celem ustalenia tegorocznych norm świadczeń na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych. Równocześnie układane są przez lokalne komitety obywatelskie zimowej pomocy bezrobotnym listy płatników, oparte na danych, dostarczonych przez władze skarbowe. Pracodawcy przy potrącaniu z uposażeń ofiar na rzecz pomocy zimowej wysławić będą odpowiednie zaświadczenia dla uniknięcia podwójnego obciążenia płatników przy zbiorze ofiar przez właścicieli mieszkań. Podobno tegoroczne normy świadczeń na rzecz pomocy zimowej będą niższe blisko o połowę od świadczeń zeszluszczalnych.

RIBBENTROP AMBASADOREM W RZYMIE?

LONDYN „News Chronicle” w depeszy z Brukseli donosi o krążących pogłoskach jakoby ambasador von Ribbentrop miał być przeniesiony do Rzymu, ambasador niemiecki w Rzymie Hassel do Londynu.

KSIĄŻKI SMETONY ZAKAZANE.

WARSZAWA (tel. wł.) Ministerstwo Spr. Wewnętrznych zakazało przywozu i sprzedaży w Polsce czterech książek pióra prezydenta Litwy p. Antoniego Smetony, wydanych w Kownie.

NA TROPIE MORDERCÓW ŻOŁNIERZY SZKOCKICH.

JEROZOLIMA. Pierwsze wyniki śledztwa w sprawie zamordowania dwóch żołnierzy szkockich stwierdziły iż zostali oni zamordowani przez trzech Arabów, którzy ukryli się za skałami pomiędzy starym miastem, a rowa dzielnicy żydowskiej w Jeruzolimie. Psy policyjne doprowadziły po śladach zabójców aż do wsi Silek, która następnie otoczyło wojsko. Dalsze śledztwo w toku.

Druga noc abdykacyjna Edwarda VIII

Ks. Windsor zrezygnował z podróży do Ameryki

LONDYN. Adiutant księcia Windsoru przekazał prasie następujące wyjaśnienie, dotyczące stanowiska politycznego b. króla Anglii. Jego królewska wysokość powziął swą decyzję po dokładnym zastanowieniu się i z największym żalem. Uważa on jednak, że wskutek mylnej interpretacji celów i motywów jego podróży do Stanów Zjednoczonych i wynikłych stąd nieporozumień, nie pozostała mu inna alternatywa poza odłożeniem podróży. Książę Windsoru raz jeszcze stwierdza z naciskiem, iż nie jest związany z żadnym systemem przemysłowym, ani też z jakąkolwiek doktryną polityczną. Książę Windsor daje wyraz swej głębokiej nadziei, że po ogłoszeniu powyższego wyjaśnienia rzeczywiste i szczerze motywy jego podróży amerykańskiej będą zrozumiane we właściwy sposób.

LONDYN. Odłożenie przez księcia Windsoru i jego małżonkę podróży do Ameryki stanowi dla prasy angielskiej olbrzymią sensację. Wiadomość ta nadeszła o godzinie 8-iej wieczorem bagaż księcia Windsoru, zawarty w kilkunastu kufrach, został odesłany do Cherbourg. Wszystko przygotowane było do odjazdu, który nastąpić miał w Paryżu wczoraj przed południem. Na kilka godzin przed odjazdem, bo dopiero między 10—10.30 czasu paryskiego, adiutant księcia Windsoru przekazał przewodniczącemu zrzeczenia prasy anglo-amerykańskiej w Paryżu tekst komunikatu o odłożeniu podróży oraz wyjaśnienia księcia na temat jego stanowiska politycznego. Otrzymałszy tak późno wiadomość, wszystkie dzienniki angielskie zmuszone były zatrzymać druk swych milionowych wydań i przygotować nowe wydania.

Prasa angielska nazywa decyzję księcia Windsoru rozumną i stwierdza, że będnem jego było udanie się do Niemiec przed udaniem się do Ameryki. „Daily Express” po-

równywa ten dzień w życiu byłego króla z jego abdykacją, nazywając decyzję, powziętą onegdaj wieczorem, drugą nocą abdykacyjną Edwarda.

Księstwo Windsoru pozostaną chwilowo w Paryżu, ale w przyszłym tygodniu prawdopodobnie odjadą do Austrii, gdzie spędzą zimę.

WSPÓŁCZESNA KOBIETA POLSKA

Czyta i abonuje specjalnie dla niej wydawane czasopisma:

„BLUSZCZ”

Ilustrowany tygodnik społeczno-literacki. Prenumerata wraz z przesyłką — 1 zł. 80 gr. miesięcznie

„PRAKTYCZNA PANI”

popularny ilustrowany tygodnik. Prenumerata 1 zł. miesięcz.

„KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU”

wytorny dwutygodnik. Prenumerata 1 zł. 50 gr. miesięcz.

„JA TO ZROBIĘ”

dwutygodnik powieściowy robotom ręcznym, modzie i wnątrzu. Prenumerata 1 zł. miesięcz., z dodat. 1 zł. 40 gr.

„DZIECĄ I MATKĄ”

dwutygodnik. Prenumerata 1 zł. 40 gr. mies., a dla prenumeratorki jednego z wyżej wymienionych pism — 80 gr.

Prenumeratę przyjmuje i egzemplarze okazowe wysyła bezpłatnie Tow. Wyd. „Bluszcz”, Warszawa, Sołec 87, PKO. 13.555

Rekord króla-maszynisty

LONDYN Król Borys bułgarski który, jak wiadomo w chwilach wolnych od zajęć uprawia zawód maszynisty. Kiermicz lokomotywy pociągu, skorzystał ze swej obecności w Londynie aby i w Anglii oddać się tej przyjemności. Onegdaj rano król Borys w ubraniu robotniczym maszynisty wsiadł do lokomotywy najszybszego pociągu angielskiego t. zw. Koronacyjnego Szkota i poprowadził pociąg ten zdążając z rektu z Londynu do Edynburga. Na przeszerzeni 80 km do pierwszego przystanku Bletchley Król Borys poprowadził pociąg na zaproszenie zarządu środkowo-angielsko-szkockiej kolei. Zarząd tej kolei postawił do dyspozycji króla Borysa koronacyjny pociąg szkocki w pełnym składzie 9 wagonów Pasażerami tego pociągu byli tylko nieliczni członkowie zarządu kolei i świta przyboczna króla.

Ambicją króla Borysa było osiągnąć większą szybkość, aniżeli dotąd osiągał. Istotnie, wycieczka poza peryferie Londynu, król Borys znacznie zwiększył szybkość i chwilami dochodził do 88 mil, czyli 141 km na godzinę. W Bletchley król Borys zatrzymał pociąg z precyzją zawodowego maszynisty. Droga powrotna król Borys odbył prowadząc pociąg ten na innej lokomotywie t. zw. Królewskim Szkocie. Na drodze powrotnej maksymalna szybkość jaką osiągnął wynosiła 128 km. Po odbyciu tej wycieczki król Borys oświadczył, że od 27 lat zajmując się prowadzeniem pociągów, ale nigdy jeszcze tak szybko nie lechał.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wrzuty na skórze. Chorobę zlei przematry materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle zlei przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otłuszczeniu, artretyzmie, mają zastosowanie zwł. Cholekinaza H Niemcewskiego Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H Niemcewskiego. Warszawa Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne. (6280)

Pogoda na niedzielę

W dalszym ciągu pochmurno z przejaśnieniami. Dostę cienie. Wiatry południowo-wschodnie i południowe.

Na marginesie deklaracji o traktowaniu mniejszości

Szczerze mówiąc, dodatkowa deklaracja polska o odpowiednim traktowaniu mniejszości niemieckiej

U NAS BYŁA ZBĘDNA.

Wiadomo powszechnie, że mniejszości tej powodzi się znakomicie, tysiącrotnie lepiej niż naszym rodakom w Niemczech, że prawa tej mniejszości są zagwarantowane konstytucyjną.

Prawa mniejszości zagwarantowane są również wielokrotnymi oświadczeniami naszych czynników miarodajnych. Nie mówiąc już o tym, że krzywdzenie mniejszości narodowych jest sprzeczne z naszą piękną, tysiącletnią, tradycją. Mimowoli przypomina się znakomita odpowiedź, jaką udzielił Marszałek Piłsudski 28 sierpnia 1922 roku przedstawicielom mniejszości niemieckiej z Górnego Śląska. Pierwszy Naczelnik Państwa Polskiego oświadczył wówczas Niemcom, że dołoży wszelkich starań, aby odnieszono się do Niemców jako do obywateli Państwa Polskiego, ale że wyniki dodatnie takiego postępowania zależą od postępowania rządu niemieckiego w stosunku do polskiej mniejszości narodowej po tamtej stronie granicy! Oświadczył dalej Marszałek Piłsudski, że skargi, które tak często dochodzą z tamtej strony Łodoni, powodują jęstrzenie opinii i utrudniają lojalne wysiłki władz polskich. Dlatego Marszałek Piłsudski zwrócił uwagę zalecając się delegacji niemieckiej, że właśnie Niemcy Górnego Śląska mogą się wysoce przyczynić do osiągnięcia pokojowego

swej bytności w Katowicach, — właśnie w Katowicach!

Podnieść osobno należy, że w ogłoszonych w Warszawie i Berlinie deklaracjach rządów Polski i Rzeszy Niemieckiej w sprawie zasad traktowania mniejszości narodowych — polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce,

UDERZYĆ MUSI FORMA.

Nie zawarto żadnego układu, nie podpisano traktatu, który podlega ratyfikacji, rejestracji itd. Nie powstał żaden nowy instrument prawa międzynarodowego. Powstał natomiast akt „fair play“ wzajemnego, pomiędzy dwoma państwami, które stosunki swoje ułożyły na gruncie deklaracji z dnia 26 stycznia 1934 roku, stwierdzającej gotowość do regulowania wszelkich spraw na drodze bezpośredniego, dobrosąsiedzkiego porozumienia.

Sądymy, że wybranie takiej formy załatwienia doniosłego zagadnienia

NIE JEST RZECZĄ PRZYPADKU.



Tylko zawartość
Kneippa. — opatrzonych podobizną Księdza Słodowa
Kneippa. — Wszystko inne jest nasładownictwem
o nie dobra i zdrowa

Kawa Słodowa Kneippa!

Wynika ono ze sposobu pojmowania zarówno przez rząd polski, jak i niemiecki samej istoty suwerennego stosunku władz państwowych do mniejszości narodowych. Członkowie mniejszości narodowej są obywatelami państwa, w którego granicach zamieszkują. Warunki ich życia, miara sprawiedliwości, wobec nich stosowana,

NIE MOGĄ BYĆ PRZEDMIOTEM UMÓW Z CZYNNIKAMI OBCYMI.

Z tych założeń wychodząc — Polska wypowiadając traktaty mniejszościowe, dopuszczające ingerencję Ligi Narodów w wewnętrzne sprawy polskie i z tych również względów — po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej w sprawie Górnego Śląska, nie doszło do przedłużenia okresu trwania jej postanowień.

Co Wy na to?

„Polska Zachodnia“ na niemieckiej granicy celnej

Do reprezentacji naszej w Rybniku zgłosił się niejaki p. Wieczorek z Rybnika, który zeznał, że w czasie przekraczania granicy polsko niemieckiej poddany został rewizji osobistej.

Celnik niemiecki, znalazłszy przy wymienionym numer „Polski Zachodniej“, zabrał ją, zwracając się do niego ze słowami, wypowiedzianymi w surowym tonie: „Das ist eine Frechheit so ein Blatt nach Deutschland bringen!“.

Komentarze zbyteczne...

Zapędy małżeńskie Radziwiłła będą zahamowane

Donoszą z Poznania, że w sprawie głośnego dziś w całej Polsce zamierzonego ślubu księcia Michała Radziwiłła z p. Zanetą Suchestow, prokurator sądu okr. w Ostrowie wszczął dochodzenie wstępne o usiłowanie bigamii przeciwko ks. Radziwiłłowi.

Michał ks. Radziwiłł z Antonina, nie mając jeszcze prawomocnego rozwodu ze swą drugą żoną (Joaquina Martiner Medinilla, markizą de Santa Susana, urodzoną na wyspie Porto Rico w r. 1866) ogłosił zapowiedzi z p. Suchestow w urzędzie stanu cywilnego w Przygodzicach.

Jest to przestępstwo z par. 197 k. k., za które grozi kara do 5 lat więzienia.

Michał ks. Radziwiłł, przebywa obecnie za granicą.

Dla dopełnienia obrazu dodać należy, że księżka pan liczy obecnie 67 lat, gdy jego druga małżonka doszła do siedemdziesiątki. Chciał się za tym starowina przy pani Zanecie, (której właściwe imię brzmi Jenta) odmłodzić...

Poniżej przynosimy krótką biografię jego wybranki serca:

Pani Zaneta Suchestow — lub Jenta, jak brzmi jej prawdziwe imię — urodziła się w Stryju, jako córka Jojnego i Klary Krantów. Ojciec był rytualnym rzeźnikiem drobiu. Nie zarabiał wiele, to też rodzinie powodziło się bardzo źle.

Jenta Krantz od wczesnej młodości musiała pracować zarobkowo, aby pomagać rodzinie. Przyjęła posadę sprzedawczynie w sklepie konfekcyj-

nym. Piękna ekspedientka zrobiła jednak niebawem karierę — rozpoczęła podróżować i w czasie swych wyjazdów dotarła do Berlina, gdzie otrzymała posadę w większym przedsiębiorstwie, zajmującym się sprzedażą wyrobów gumowych.

Był to rok 1928 — okres pełnego jeszcze dobrobytu. W tym to roku przybył do Berlina kuzyn Jenty Krantz, Benjamin Suchestow. Był to człowiek na wyższym stanowisku. Zainteresował się piękną Jentą i w krótki czas potem oświadczył się. Zaneta przyjęła oświadczenie i z ekspedientki awansowała na panią dyrektorową. Ale nie był to jeszcze ostatni szczebel jej życiowej kariery...

Po ślubie państwo Suchestow osiedlili się w Tustanowicach pod Boryslawem. Tu przyszedł na świat synek Izaak. Po ośmiu latach pani Suchestow wyjechała z synkiem z Tustanowic i osiedliła się w Krakowie. W lecie 1937 roku wyjechała do Monte Catini, gdzie poznała księcia Radziwiłła, który zakochał się w niej i postanowił ją poślubić, nadając jednocześnie małemu Izaakowi tytuł księcia i nazwisko Radziwiłł.

Zamiast w kurzu i w sady podróżujemy LOTEM w czystych przestworzach tanio — bezpiecznie — szybko.



współzycia obydwu narodów przez użycie swojego wpływu na rodaków niemieckich. (Pisma Piłsudskiego tom V, wydanie drugie). To też onegdajszą deklarację polską należy tłumaczyć jako jeszcze jeden, niezwykle uprzejmy dowód szczerości naszych tolerancyjnych intencji i chęci łagodzenia wszelkich tarć.

Wprawdzie pojawiły się w prasie polskiej głosy krytyczne, kwestionujące szczerść oświadczenia strony niemieckiej, ale sądzimy, że głosy te choć uzasadnione doświadczeniem są przedwczesne.

Bardzo być może (jak piszą), że na złagodzenie kursu wobec mniejszości polskiej w Niemczech (i na złagodzenie apetytów wobec Gdańska) wpływa również ciężka sytuacja międzynarodowa Niemiec. — General Franco w Hiszpanii dojdzie do porozumienia z Anglią i zostawi na lodzie swoich dotychczasowych sprzymierzeńców: Berlin i Rzym. Może niezupełnie na lodzie, ale w każdym razie najbardziej tłuste kąski sprzątnie Londyn. Po drugie, Niemcy, podejmując w tej chwili wielką kampanię kolonialną, angażują główne wysiłki na odcinku o wiele dla nich ważniejszym, niż sprawy na odcinku wschodnim. Wreszcie ostatnie głosy prasy o porozumieniu amerykańsko-angielsko-francuskim brzyją niewątpliwie „nowe niebezpieczeństwo“ dla Berlina, (który militarnie nie jest jeszcze przygotowany). W tej sytuacji potrzeba pacyfikowania „pleców polskich“ byłaby tylko logiczną konsekwencją przemieszenia punktu ciężkości polityki niemieckiej na zachód. Oczywiście nie wiadomo, na jak długo. Rejestrując te głosy prasy z obowiązku dziennikarskiego, witamy jednak nową deklarację polsko-niemiecką żywnie, a

WARTOŚĆ JEJ OCENIMY „WEDLE UCZYNKÓW“ PO TAMTEJ STRONIE GRANICY,

jak jak radził, znający nieźle Niemców, Marszałek Piłsudski, 15 lat temu podczas

NA BIELIŻNĘ POŚCIELOWĄ

WYRÓB FABRYKI

BRACIA CZECZOWICZKA W ANDRYCHOWIE.

DO NABYCIA W SKLEPACH BIAWATNYCH.

Doniosła umowa w sprawie polemik prasowych

WARSZAWA. W sali Resursy Kupieckiej w Warszawie odbyło się drugie z rzędu zebranie przedstawicieli Związku Wydawców dzienników i czasopism i Związku Dziennikarzy R. P. oraz wydawców i naczelnych redaktorów dzienników warszawskich. Na zebraniu tym sformulowano zasady, które mają obowiązywać we wzajemnych polemikach prasowych między wydawcami oraz dziennikarzami. Zasady te zmierzają do wyłączenia z życia prasy czynników, obniżających poziom moralny dyskusji i informacji prasowych i szkodzących powadze oraz interesom prasy, jako przewodnika i informatora opinii publicznej. Ustalono, iż w działalności informacyjnej i publicystycznej winna być pomiędzy wydawnictwami oraz dziennikarzami przestrzegana ścisłość informacji, lojalność, przyzwoitość form i dbałość o dobre obyczaje prasowe.

Powyzsze zasady, jak również postanowienia w sprawie powołania komisji orzekającej, mającej stać na straży przestrzegania ustalonych zasad, zostały przyjęte przez następujące wydawnictwa: A. B. C., Pol. Ag. Agrarna, Czas, Dobry Wieczór, Kurier Czerwony, Dziennik Ludowy, Dziennik Poranny, Dzień Dobry, Ag. Telegr. „Express“, Express Poranny, Gazeta Polska, Goniec Warszawski, Il. Kurier Codzienny,

Ag. „Iskra“, Katolicka Ag. Prasowa, Kurier Codzienny 5 groszy, Kurier Poranny, Kurier Warszawski, Mały Dziennik, Nasz Przegląd, Polska Zbrojna, Robotnik, Warszawski Dziennik Narodowy, Wieczór Warszawski.

Jednocześnie zgromadzeni przedstawiciele prasy warszawskiej zaprosili wydawców i redaktorów naczelnych innych pism polskich, wychodzących na terenie Rzeczypospolitej i Gdańska, aby przystąpili do protokołu, przyjętego na zebraniu.

Umowa powyższa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w prasie.

Odnaczeni „Wawrzynem akademickim“

WARSZAWA. Ogłoszono listę odznaczonych wawrzynem akademickim. I tak: srebrny wawrzyn otrzymał dyr. Polskiego Radia w Katowicach St. Ligoń za wybitną pracę organizacyjną w dziedzinie literatury pięknej, Franciszek Godula, redaktor „Katolika“ za szerzenie zamiłowania do literatury polskiej, a za to samo P. Naczelnik Wydz. Przyrodniczego dr Edward Kostka, górnik F. Musiałik, wizytator L. Musioł, dyr. Inst. muzycznego St. Stoński, p. Konstanty Prus, naczelnik Jan Przybyła a za zasługi dla polskiej sceny dyrektor Marian Sobański.



Japonczycy zaobylili stolicę Szansi

LONDYN. Z Tokio nadeszła tu wiadomość, że stolica prowincji Szansi Ta-Juan, została zajęta przez wojska japońskie.

Dotarcie wojsk japońskich do Ta-Juan jest następstwem ich drugociecznego zwycięstwa na przełęczu Niantse, odniesionego przed kilku dniami. Rozbite wojska chińskie nie były w stanie zorganizować oporu nawet na zóru przygotowanych linjach i w panice uciekły na południe. Tymbardziel że również maszerujące od wschodu wojska japońskie zagrażały im okrażeniem.

Posuwalaca się od wschodu armia japońska zajęła węzeł kolejowy Ju-Tse odcinając Chińczykom odwrót koleja z Ta-Juan.

Na linii Pekin — Hankou Chińczycy wycofala się pośpiesznie na południe, ścigani przez samoloty japońskie które obrzucała ich bombami i ostrzeliwała z karabinów maszynowych.

W Szanghaju przez całą noc trwała bitwa wzdłuż rzeki Czu Czia-Piang. Oddziały chińskie zaatakowane od północy i zachodu opuściły swoje pozycje.

W zatoce Hangceu na południe od Szanghaju 80 motorówek japońskich pod ostona okretów wojennych i sztucznej mgły wysadza na łód nowe posiłki przybyłe z Japonii na 40 tras portowcach.

Ze Śląskich kopalń i hut

Jak wykonywana jest ustawa o urlopach

Wiele dziś mówi się u nas o wczasach robotniczych, o racjonalnym wykorzystaniu urlopu robotnika dla dobrego odpoczynku i wzmocnienia jego sił do dalszej pracy. Przytacza się przykłady rozwiązania tych zagadnień zagranicą, dyskutuje na temat najracjonalniejszej formy organizacji urlopów robotniczych w Polsce.

Można się tylko cieszyć, że sprawa ta znalazła wreszcie i u nas zrozumienie, że ogół społeczeństwa zaczyna doceniać znaczenie odpoczynku, jako czynnika niezbędnego, zarówno z punktu widzenia potrzeb indywidualnych pracownika, jak i ze względu na jego wagę społeczną.

Ale żeby móc racjonalnie rozwiązać sprawę użytkowania urlopu, trzeba wprawdzie stworzyć takie warunki, w którychby

WSZYSCY ROBOTNICZY OTRZYMAJĄ LI PRAKTYCZNE URLOPY I MIELI WYŁĄCZONE ZA CZAS URLOPU WŁAŚCIWE WYNAGRODZENIE.

Niestety, w wykonaniu przepisów urlopowych wiele jest u nas braków, bez usunięcia których nie może być mowy o dobrym postawieniu sprawy corocznego odpoczynku robotnika.

W grę tu wchodzi cały szereg momentów. Nie wszystkie fabryki stosują się do ustawy urlopowej i nie dają robotnikom należne im urlopy. Naturalnie więcej wykróceń spotyka się w przedsiębiorstwach małych, niż w dużych. Decyzje sądów w sprawach urlopowych wyraźnie podkreślają, że o urlop robotnik powinien się upomnieć, jeśli się nie upomniał, to już mu się nie należy w roku następnym wynagrodzenie za czas urlopu. Wiemy jednak, że bardzo często robotnik z obawy o utratę pracy nie upomina się ani o urlop, ani o inne należne mu prawa. Z tych samych powodów, robotnik dopóki nie straci pracy, nie skarży się do inspektora pracy o nieotrzymanie urlopu.

Niedanie urlopu nie zawsze jest jednak w kolizji z prawem.

Szereg pracodawców nie daje robotnikom urlopów, nie czyniąc w ten sposób żadnych przekroczeń ustawowych. Aby uzyskać bowiem prawo do urlopu robotnik musi pracować cały rok w tym samym przedsiębiorstwie. Celem legalnego ominięcia tego przepisu ustawy, stosuje się w wielu zakładach pracy system

STAŁEGO „ODNAWIANIA” ZAŁÓG ROBOTNICZYCH,

usuwanie jednych, przyjmowanie drugich, byleby tylko zwiększyć liczbę tych, którzy nie mają uprawnień urlopowych. Moment ten jest jednym z czynników, przyczyniających się w znacznym stopniu do zwiększenia t. zw. obrotu robotnikami tj. zjawiska stałego zwalniania i przyjmowania nowych robotników. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego np. w 1935 r. w stosunku do ogółu robotników zatrudnionych w przemyśle przetwórczym było 78 proc. zwolnionych i 84,5 proc. nowoprzyjętych. Bliższa analiza tych cyfr wykazuje, że po odliczeniu zmian, wynikłych ze zwiększania zamówień — a więc i produk-

Naprawdę będziesz zadowolony

gdy nabydziesz swoje radio, rower lub maszynę do szycia na dogodnych warunkach w chrześcijańskiej firmie Smaczny w Chorzowie I, Wolności 40, Tarn.-Góry, Krakowska 20. (o)

Poświęcenie kolonii robotniczej

W dniu Święta Niepodległości 11 listopada nastąpi w Świętochłowcach poświęcenie kolonii domków robotniczych. Kolonia ta zawiera 8 budynków ze 150 mieszkaniami, oraz przedszkole. Budowa osiedla trwała 3 lata, a koszt jej wyniósł 160.000 zł. W tym samym dniu w Piekarach Śląskich nastąpi poświęcenie parku jordanowskiego.

Podziękowanie

Wszystkim oddziałom Związku metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych, Grupom Zw. Związków Powstańców Śląskich i P. O. W., jak również krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział z oddaniem i czczeniem w służbę naszemu ś. p. Ojcu, składamy serdeczne Bóg zapłać.

Paweł Ciasto, syn.
Judwiga, córka i zięć
Jan Banisz.

Orzegów, dnia 6. XI. 1937.

cji — (sezonowych przerw w pracy w niektórych przemysłach) — odsetek odnowionej załogi robotniczej jest bardzo wysoki, wynosi bowiem dla 1935 r. 54,8 proc. Znaczna część tej zmiennej załogi straciła w danym roku prawo do urlopu.

Niemniej ważnym momentem w zagadnieniu urlopów jest zapłata za urlop.

Według ostatnio obowiązujących przepisów prawnych, wynagrodzenie za urlop oblicza się na zasadach zarobku, otrzymywanego w ciągu ostatnich trzech miesięcy przed urlopem. Wystarczy żeby pracodawca w okresie przedurlopowym zmniejszył ilość dni pracy w tygodniu z 6-ciu na 4 lub 3, a należność robotnika obliczona prawidłowo i zgodnie z przepisami wynosi niewielkie grosze. Jest rzeczą dla każdego zrozumiałą, że racjonalnie wykorzystanie urlopu może tylko ten robotnik, który otrzymuje za czas urlopu jakąś możliwą zapłatę. Kilka czy kilkanaście złotych, jakie mu się należą przy tym systemie zapłaty nie mogą się przyczynić do dobrego rozwiązania sprawy spędzenia wolnego czasu.

Stosowany bardzo często system

ZMNIJSZANIA DNI PRACY W OKRESACH PRZEDURLOPOWYCH

był właśnie przyczyną tego, że w nowej umowie zbiorowej dla przemysłu włókienniczego, zatwierdzonej ostatnio decyzją ministra opieki społecznej, robotnicy potrafili uzyskać postanowienie obliczania należności urlopowej według przeciętnego zarobku za cały rok poprzedzający.

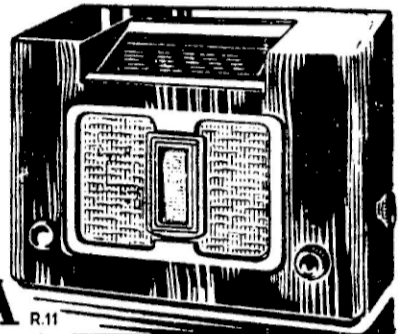
Już kilka omówionych tu momentów rzuca światło na skomplikowaną bardzo sprawę urlopów robotniczych. Jeśli się dąży w Polsce istotnie i szczerze do racjonalnego zorganizowania odpoczynku robotnika, trzeba przede wszystkim zapewnić mu możliwość faktycznego otrzymania urlopu, następnie możliwość uzyskania odpowiedniej zapłaty za urlop, a wreszcie dobrego zorganizowania czasu wolnego od pracy.

Tajemnica powodzenia



DOSKONAŁA SELEKTYWNOŚĆ • 5 NOWOCZESNYCH LAMP PHILIPS MINIWATT (ŁĄCZNIE Z LAMPĄ PROSTOWNICZĄ) • BARDZO CZUŁY SAMOCZYNNY „ANTIFADING” • CIĄGLA REGULACJA BARWY TONU • PIĘKNY TON DZIĘKI SPECJALNEMU GŁOŚNIKOWI ELEKTRODYNAMICZNEMU (BEZ SZUMU TŁA I BEZ GWIZDÓW SUPERHETERODYNOWYCH) •

PHILIPS Super 4-38A



Cena gotówkowa zł. 340.- lub przy zaliczce na raty — po zł. 24¹⁰ mies.

Kopalnia „Silesia” znnowu czynna
Również na kopalniach w Jaworznie strajk został zlikwidowany

W ubiegły piątek, w późnych godzinach wieczornych, doszło do likwidacji strajków na komunalnych kopalniach w Jaworznie (pow. chrzanowski) i na kopalni „Silesia” w Czechowicach.

Jak wiadomo, strajk na kopalniach komunalnych w Jaworznie prowadzony był przez robotników głównie o czas pracy, a ponadto robotnicy domagali się zniesienia przerw w pracy stosowanych w warsztatach kopalni, a w końcowej fazie strajku również zapłaty za strajk. Do strajku nie było by doszło, gdyby kopalnia — wprowadzając w życie rozporządzenie Rady Ministrów o skróceniu czasu pracy w górnictwie — nowy regulamin pracy dla robotników dołowych

UZGODNIŁA PRZEDTEM Z DELEGATAMI ROBOTNIKÓW.

Tymczasem nowy regulamin pracy kopalnia ustaliła bez porozumienia się z delegatami, w następstwie czego wybuchł strajk, bowiem regulamin pracy uznali robotnicy za krzywdzący ich.

Do likwidacji strajku doszło w wyniku kilkudniowych pertraktacji związków zawodowych i delegatów strajkujących robotników z dyrekcją kopalń jaworznickich na których ustalono, że czas pracy liczyć się będzie od wstąpienia na klatkę zjazdową i opuszczenie klatki przy wyjeździe. Sprawa przerw między zmianami i sprawa przerwy dla robotników zatrudnionych w warsztatach kopalni, która obecnie wynosi pół godziny — zalatwione będą na osobnej konferencji, jaką dyrekcja kopalń odbędzie z delegatami robotników, przy czym przerwy mają być skrócone do możliwego minimum. Preznie i deputat węglowy za dni strajkowe będą dla robotników zachowane, jak również kopalnie nie będą stosować żadnych szykan w stosunku do robotników, którzy brali udział w strajku. Zapłaty za dni strajkowe dyrekcja kopalń jaworznickich odmówiła, natomiast robotnicy — w drodze wyjątku — otrzymają zasiłek bezwrotny w wysokości około jedno-

dnioowego zarobku. Na tych warunkach robotnicy zgodzili się zlikwidować strajk i w piątek późnym wieczorem przerwali okupację kopalni.

NORMALNA PRACA POJĘTA ZOSTAŁA W DNIU WCZORAJSZYM, W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH.

W układach z dyrekcją kopalń jaworznickich z ramienia Związku Górników Zjednoczonych Związków Zawodowych brali udział posłowie Fesser i Gdula oraz sekretarz okręgowy Ochman

Do likwidacji strajku na kopalni „Silesia” w Czechowicach doszło na podstawie ugody zawartej między związkami zawodowymi a dyrekcją kopalni, którą to ugodę przyjęli następnie i strajkujący robotnicy

Zgodnie z tą umową, na kopalni „Silesia” stosowane będą zarobki obowiązujące dla kopalń zagłębia krakowskiego zaliczonych do kategorii C, a na przyszłość kopalnia stosować będzie

UKŁAD ZBIOROWY OBOWIĄZUJĄCY KOPALNIE ZAGŁĘBI KRAKOWSKIEGO I DĄBROWSKIEGO,

a wszelkie zmiany zachodzące w tym układzie będą na kopalni „Silesia” stosowane automatycznie. Czas pracy na kopalni będzie ten sam, co na kopalniach zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego. Również akordy ustalane będą według wzorów przyjętych w tych zagłębiach węglowych. Budowce niezależnie od obecnej podwyżki pięć otrzymają stały dodatek dzienny na kopalni wozaków zostanie zaszerogowany o jedną klasę zarobkową wyżej, przy czym w pierwszym rzędzie zostaną uwzględnieni wozacy, którzy pracują na kopalni w tym charakterze co najmniej 15 lat. Również część robotników zatrudnionych na powierzchni zostanie zaawansowana do

wyższych grup zarobkowych. Wreszcie protokół ugody zawiera punkt mówiący o tem, że żaden z robotników ani za strajk, ani za działalność związkową nie będzie szykanowany.

PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

PASTA ELIKSIR MYDEŁKO

FR. PULS S.A.

Z ramienia Związku Górników Zjednoczonych Związków Zawodowych w pertraktacjach i w zawarciu ugody przy czynnym udziale sekretarza generalnego p. St. Ryszkowski, który w godzinach wieczornych dnia 5 bm. zjechał do okupowanych przez robotników podziemi kopalni wraz z delegatami i złożył sprawozdanie z wyniku trziedniowych pertraktacji. Po sprawozdaniu złożonym przez p. Ryszkowskiego strajkujący przyjęli do wiadomości zawartą ugodę i postanowili strajk zlikwidować. Normalna praca na kopalni podjęta została w poniedziałek 8 listopada br.



175)

(Ciąg dalszy).

dwóch kijach do suszenia bielizny przed swym oknem materac, aby kul nie przepuszczał. Tylko dom szynkowni stał otworem dla prostej przyczyny, że tłum się tam wtoczył. — A mój Boże! Mój Boże! — jęczała matka Hucheloup.

Bossuet zszedł na spotkanie Courfeyrac.

Joly, siedząc w oknie, wołał:

— Courfeyrac, czemuś nie wziął parasola? Zakatarzysz się.

Tymczasem w przeciągu kilku minut wyrwano dwadzieścia pretów żelaznych z okratowanych okien szynkowni i rozebrano dziesięć sążni bruku. Gavroche i Bahorel zatrzymali i wywrócili wóz fabrykanta wapna, nazwiskiem Anceau, wóz, zawierający trzy beczki z wapnem, i położyli je pod stołem bruku: Enjolras otworzył piwnice, wszystkie stare beczki od wina ustawiono przy barytkach z wapnem; Feuilly palcami, przywykłymi do malowania delikatnych blaszek wachlarzy, przymocował beczki do wozu ogromnymi kamieniami, które niewiadomo skąd się wzięły. Gdy Bossuet i Courfeyrac spojrzeli na ulicę, już jej połowa była zagrodzona wałem, wyższym od mężczyzny słusznego wzrostu. Niema nje zrecniejszego nad ręce ludu do budowania tego, co pozostaje ze zniszczenia.

Matelota i Gibelota pomagały w budowie. Gibelota znosiła gruz na barykadę, z równie spokojną i zaspianą miną, jak podawała wino na stół.

W końcu ulicy przejeżdżał omnibus, zaprzężony białymi końmi.

Bossuet przeskoczył bruk, pobiegł, zatrzymał woźnicę, prosił podróżnych, by wysiedli, podał rękę „damom”, odprawił konduktora i wrócił, prowadząc za uźdę konie z powozem.

— Omnibusy — rzekł — nie powinny przejeżdżać około Koryntu.

Po chwili wyprężone konie puszczo no na ulicę Mondetour, a przewrócony omnibus dopełnił barykadę.

Przestraszona matka Hucheloup uciekla na pierwsze piętro.

Patrzac i nie widząc błędyni oczyma, chciała krzyżeć, ale przerażone okrzyki zamierały jej w gardle.

— A to koniec świata! — szeptała.

Joly złożył pocałunek na grubej, czerwonej i pomarszczonej szyi matki Hucheloup i rzekł do Grantaire:

Mój drogi, wyobrażam sobie zawsze, że szyja kobiety jest czymś nieskończenie delikatnym.

Grantaire, gdy Matelota wróciła na pierwsze piętro, ujął ją w pól i popchnął do okna, płkając ze śmiechu.

— Matelota jest brzydka! — wołał. — Matelota jest brzydota — mara. Matelota jest chimera. Opowiem wam tajemnicę jej urodzenia: gotycki pigmalion robił rynnę na kościołach katedralnych i jednego białego poranku zakochał się w najbrzydszej z rynn. Błagał Amora, by ją ożywił i urodziła się Matelota. Spójrzcie na nią obywateli! Ma włosy ołowianego koloru, jak kochanka Tycjana, i jest dobrą dziewczyną. Ręczę wam za nią, że będzie się dobrze biła. W każdej dziewczynie mieszka coś z bohaterą. Co do matki Hucheloup, to stary wiarus. Widzicie, jakie ma wasy: dostała je w spadku po mężu. Istny huzar! Będzie się biła. One dwie przestraszą cały garnizon. Towarzysze, obalimy rząd, tak oczywiście, jak oczywiście jest rzeczą, że istnieje piętnaście kwasów pośrednich pomiędzy kwasem margarycznym a kwasem mrówkowym; zresztą nie mnie to nie obchodzi. Panowie, ojciec mój zawsze mnie nie cierpiał za to, że nie rozumia-

łem matematyki. Rozumiem tylko miłość i swobodę. Jestem Grantaire, do bry chłopiec! Nigdy nie mając pieniędzy, nie przyzwyczaiłem się do nich, to też nigdy mi ich nie zabrakło; ale gdybym był bogaty, nie byłoby ubogich! Zobaczyliście! O, gdyby dobre serce miały pekaty warki, wszystko byłoby lepiej! Mateloto, pocałuj mnie! Jesteś zmysłowa a lekliwa! Masz policzki, wzywające do braterskich pocałunków i usta godne całusów kochanka.

— Cicho, goju — rzeki Courfeyrac.

Grantaire odpowiedział:

— Jestem prezesem i mistrzem dworu miłości!

Enjolras, stojący z karabinem w ręku na szczycie barykady, podniósł piękne i surowe oblicze, Enjolras, jak wiadomo, miał charakter Spartanina i purytanina.

— Grantaire! — zawołał — precz stąd, pijaku. Tu miejsce na upojenie, ale nie na pijactwo. Nie hańbij barykady.

Gniewne te słowa sprawiły dziwny skutek na Grantairze. Rzekłbyś, oblało go szklanka zimnej wody. Nagle zdał się wytrzeźwiony.

Usiadł, wsparłszy się łokciem o stół przy oknie, spojrzal z niewymowną słodyczą na Enjolrasa i rzekł:

— Pozwól mi tu usnąć.

— Ruszaj spać gdzieindziej — zawołał Enjolras.

Ale Grantaire, ciągle patrząc na niego błędnym i czułym wzrokiem, odpowiedział:

— Pozwól mi tu zasnąć i umrzeć tutaj.

Enjolras spojrzal nań z pogardą:

— Grantaire, nie jesteś zdolny wleźć, myśleć, chcieć, żyć i umrzeć.

Grantaire odparł poważnie:

— Zobaczysz.

Wybelkotał jeszcze kilka słów niezrozumiałych, potem głowa jego ciężko padła na stół, i po chwili — co jest zwykłym następstwem drugiego periodu pijactwa, w który nagle pchnął go Enjolras — spał jak zabity.

Barykady

Bahorel, zachwycony barykadą, wołał:

— A to ulica wygorsowana! Aż miło patrzeć!

Courfeyrac, burząc potrochu szynko-

wnię, starał się pocieszyć wdowę szynkarke.

— Matko Hucheloup, wszak niedawno skarżyliście się, iż wam kazano zapłacić karę za to, że Gibelota trzepala dywan za oknem.

— A tak, dobry panie Courfayrac. Miły Boże, czy i tego stołu użyjecie do waszych okropności? A nawet nie tylko za dywan, ale i za domczkę z kwiatami która spadła ze strychu na ulicę, rząd kazał zapłacić sto franków karę. Co za niegodziwość!

— No, matko Hucheloup, teraz was pomścimy.

Matka Hucheloup niebardzo zdawała się uradowana tą obietnicą wynagrodzenia. Zadowolona była jak owa kobieta arabska, która, dostawszy policzek od męża, poszła do ojca na skargę, wołając zeinist i mówiąc: — Ojciec, powinienś oddać mężowi zniewagę za zniewagę. — Ojciec zanymał: — W który policzek cię uderzył? — W lewy. — Ojciec wyciał jej policzek w prawą i rzekł: — Teraz będziesz zadowolona. Idź i powiedz mężowi, że za to, iż wypoliczkowałem moją córkę, ją wypoliczkowałem jego żonę.

Koncert Radiowy

światowej firmy MARTINI & ROSSI, S. A. Torino z udziałem pierwszorzędnych sił operowych, obędzie się dnia 8 listopada br. o godz. 21 nadawany przez wszystkie stacje włoskie



Reprezentacja na Zachodnią Polskę
JAN MIKOŁAJCZAK, Roznań

Deszcz ustał. Nadciągali nowozacieczni. Robotnicy przynieśli pod bluzami barytkę prochu, koszyk pełen butelek z witrvolem, dwie lub trzy pochodnie i kosz z lampami, które zostały od imienia króla. Uroczystość ta odbyła się niedawno, 1 maja. Powiadają, że tych zapasów dostarczył kuriec z przedmieścia św. Antoniego, nazwiskiem Pepin. Stłuczono latarnie ulicy Chanvrerie, Saint-Denis i wszystkie latarnie ulic sąsiednich: Mondetour, du Cygne, Do-

minikańskiej, Petite i Grande Truandairie.

Enjolras, Combeferre i Courfeyrac kierowali wszystkim. Teraz jednocześnie budowały się dwie barykady i obie opierały się o dom Koryntu, tworząc ką prosty; większa zamykała ulicę Chanvrerie, mniejsza ulicę Mondetour od strony ulicy du Cygne. Ostatnia barykada, bardzo wąska, zbudowana była z samych beczek i bruku. Broniło jej około pięćdziesięciu ludzi; trzydziestu uzbrojonych w karabiny, które po drodze pożyczli u puszkarza.

Nie dziwaczniejszego i bardziej pstrokatego jak ta gromada; jeden miał spencer, szablę kawalerską, dwa pistolety, drugi zakasane rękawy u koszuli, kapeluszek okrągły i różek z prochem, zawieszony u pasa. Jeden z nich wołał: — Wyrznięmy ich wszystkich co do nogi i umrzyjmy z bagneton w dłoni. — Ten właśnie nie miał bagnetonu. Inny miał na surdnicie lederwerki i ładownice gwardii narodowej, na których wyszyte było czerwona węża; Porządek publiczny. Karabiny miały numery legionów gwardji; kilku bez kapeluszy, wszyscy prawie bez chustek na szyi, wielu z obnażonymi rękami. Dodajcie do tego różny wiek, rozmaite twarze, błdzi młodzieńcy, miedzianej cery robotnicy portu. Wszyscy się spieszyli i pomagając sobie, gawędzili o możliwym powodzeniu, że około trzeciej zrana mieć będą pomoc, że jeden pułk jest pewny, że Paryż powstanie. Straszne słówko pomieszane z serdecznymi konceptami. Zdawało się, że to są bracia, którzy nie znali swych imion nawzajem. Wielkie niebezpieczeństwa to mają piękne, że ukazują braterstwo nieznanych ludzi.

Rozpalono ogień w kuchni i topiono na kule dzbany, łyżki, widelce i wszystkie cynowe sprzęty szynkowni. Przy tej pracy wypróżniano szklanki. Między butelkami leżały pistony, śróty i kule. W sali bilardowej matka Hucheloup, Matelota i Gibelota, każda po swojemu przerażona, jedna oglupiała, druga zadyszana, trzecia rozgorączkowana, darły stare szmaty i robiły szarpie; dopomagali im trzech mężczyzn w wąsach, brodac, rozczochrani, straszni, skubiąc delikatne płótno jak szwaczki.

Mężczyzna wysokiego wzrostu, którego spostrzegli Courfeyrac, Combeferre i Enjolras, gdy przyłączył się do gromady przy ulicy Bilettes, pracował przy małej barykadzie i okazał się użyteczny. Gavroche pracował przy dużej. Co do młodego robotnika, który czekał w mieszkaniu Courfeyraca i pytał go o pana Marjusza, ten zniknął w chwili, gdy obalono omnibus.

Gavroche, zachwycony, promieniący radością, biegł, krztał się, hatał, migotał jak iskra. Zdawało się być tu dla zachęty innych. Co było jego bodźcem? Nędra. Czy miał skrzydła? A tak, radość. Gavroche był jak traba powietrzna: widziano go wszędzie, słyszano ciągle. Zapelniał powietrze, wszędzie będąc jednocześnie. Był to jakiś rodzaj gniwnego wszechobycia, którego nie powstrzymać nie mogło. Ogromna barykada czuła go na swym grzbiecie. Zawstydzał próżniaków, pobudził leniwych, dodawał serca znużonym, niecierpliwym zamyślonym, jednych rozweselał, innych męczył, ukłął studenta, ugryzł robotnika, zatrzymywał się, siadał, biegł, pedził, szemrał, mrucał, niepokoił wszystkich; był jak brzęcząca mucha przy niezmiernym wozie rewolucji.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Moment otwarcia przez belgijskiego ministra Spraw Zagranicznych Spaaska konferencji dziesięciu mocarstw w Brukseli, poświęconej sprawom konfliktu chińsko-japońskiego na Dalekim Wschodzie.

II. Km. 2763/37.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašzam, że w środę, dnia 10 listopada 1937 r. godz. 8.30 sprzedam publicznie w Rybniku przy ul. Sobieskiego nr 34. następujące ruchomości:

WROBLEWSKI, komornik.

III. Km. 1308/35.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašzam, że we wtorek, dnia 9 listopada 1937 r. o godz. 8.30 sprzedam publicznie w Przyszowicach u restauratora Ludwika Widucha następujące ruchomości:

WROBLEWSKI, komornik.

VI. Km. 2312/37.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašzam, że w piątek, dnia 12 listopada 1937 r. godz. 11-tej sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. Krzyża nr 19 następujące ruchomości:

STAWECKI, komornik.

I. Km. 1586/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

W środę, dnia 10 listopada 1937 r. o godzinie 12-tej w Bielsku, ul. Kolumbajka L. 107 sprzedam następujące ruchomości:

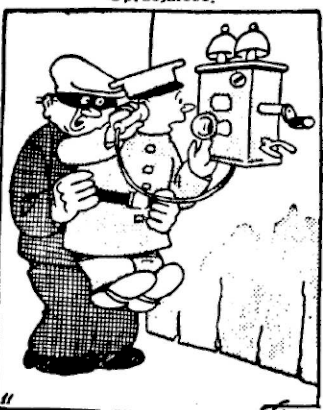
KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Bielsku rewiru I.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Skoczowie Jan Jaszowski, podaje do publicznej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu następujących ruchomości:

- 1) Km. 1163/36 - Dnia 8 listopada 1937 o godz. 9-tj w Ustroniu na taraku: 2 stół, 2 krzesła, 2 ławki, 2 rygalce, 2 podwoje, 1 lada z aparatem, 1 szafeczka, 15 szklanek na p.wo i wodę, 50 nagryc stołowych, 1 gramofon z płytami, 80 krzesel ogrodowych, 7 stołów okrągłych, 12 stołów ogrodowych, 1 szafka i 40 obrusów, oszacowanych na łączną sumę zł 1.256.

Uprzejmość.



Policjant: - Hallo, tu posterunek nr 193. Proszę natychmiast przysłać posiłki. Aresztowałem niebezpiecznego bandytę.

ATA czyści i szoruje wszystko! WYRÓB ZAKŁADÓW "PERSIL" POLSKA SPOŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

FUTRA Wiedeński Magazyn Futer Katowice, Pierackiego 17,19

Nareszcie mamy tanie i dobre odbiorniki "SILESIA" od zł 135,- do zł 270,-

FUTRA DAMSKIE i MĘSKIE w firmie BRAUS KATOWICE, PIERACKIEGO 3, tel. 313-10

Najtańsze źródło dla odsprzedawców! Skład Fabryczny Cukrów, Czekolady i Ryżu Detego "Florida", właśc. Bracia Broda, Karłowice, Marszałka Piłsudskiego 13

DRUKARNIA ŚLĄSKA Spółka z ogranicz. odpow. KATOWICE, BATOREGO 2 I KOŚCIUSZKI 15

Godzień (także w niedziele) kursują polskie samoloty komunikacyjne szybkie - bezpieczne Niskie ceny biletów.

Ytrowa zmiana pogody, ja to czuję - mówi często reumatyk, a jego przepowiednia jest pewniejsza od barometru. Już na dwa lub jeden dzień przed każdą zmianą pogody, odczuwa silne bóle.

PENSJONAT "ŚLĄZACZKA" K. Mączynskiej WISŁA Telefon Nr 66.

Licytacja różnego rodzaju mebli i towarów odbędzie się dnia 9 listopada rb o godzinie 10 w magazynie Urzędu Skarbowego w Sienianowicach Śl przy ul. Sobieskiego nr 2 (9925)

Obwieszczenie o licytacji Oglašzam, że w środę dnia 10 listopada 1937 r. o godz. 9.30 sprzedam publicznie w Katowicach - Ligocie przy ul. Hetmańskiej 18 następujące ruchomości:

W Meksyku Prestidigator: - Coś mi się zdaje, że te dwa sztywety nie są moje, chyba rzucono zostały przez kogoś z widowni...

II. Km. 710/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

- Oglašzam, że dnia 12 listopada 1937 o godz. 8.30 w Bielsku przy ul. 3-go Maja nr 7 sprzedam w drodze publicznej licytacji: większą ilość zegarków męskich i damskich, oszacowanych na kwotę 11.000,- zł.

Humor IMIENINY.

Basia: - Tatusiu, nie mów mi mamusi, że kupiłeś jej na urodziny cukierki. Ojciec: - Naturalnie, że nie nie powiem. To będzie dla mamusi niespodzianka.

ZADOWOLONY.

Jaś przychodzi do mamy z dziurą w bluzce. Mama: - Znowu biłeś się z braciśkiem? Jaś: - Trochę, mamusiu, ale nie matrw się, bo ja mu zato podarłem spodnie.

USPRAWIEDLIWIENIE.

- Jasiu, na kredensie leżały dwa ciastka, a jest tylko jedno. Nie widziałeś drugiego? - Nie, mamusiu, było ciemno.

ZNAJĄ JĄ.

- Słyszałem, że Adam zaręczył się z Helą. - A to cygan! Zawsze nam opowiadał, że chce z nią tylko popofirtować.

ROZMYŚLIŁ SIĘ.

On: - Więc między nami wszystko skończone. Zrywam nasze zaręczyny i proszę o zwrot pierścionka. Ona: - Dobrze. Czuję, że szukałeś już dawno pretekstu do tego zerwania. Ale pierścionka nie zwrócisz, bo mi od zaręczyn zgrubiał palec i w żaden sposób nie mogę go zdjąć.

WSZYSTKIE PANI

które pragną uzyskać piękną
cerę, idą za przykładem tej
pięknej artystki.



de Havilland — Warner Bros

Kremy Pond's Vanishing i Gold
zyszczejają pory i odnawiają tkanki.

Pond's Gold Cream należy lekko
masować wieczorem w skórę twarzy,
i szyi. Przez kilka chwil pozostawia
się ten krem na skórze, po
czym ściera się go miękkim ręcznikiem
lub serwetką papierową Pond's.
Dzięki temu zabiegowi wszelkie
nieczystości zostają usunięte z porów
skóry.

Pond's Vanishing Cream używa się
całego dnia. Ten nietłusty krem czy-
ści skórę delikatną i aksamitnie miękką,
nadając cerze piękną matowość.

Pond's Vanishing Cream stanowi
doskonały podkład pod Puder
Pond's.

Puder Pond's w 5 odcieniach: Ra-
sowy i 2, Naturelle, Pêche i Bru-
nety jest niezwykle cieni, subtelnie
perfumowany i doskonale przylega
do skóry.

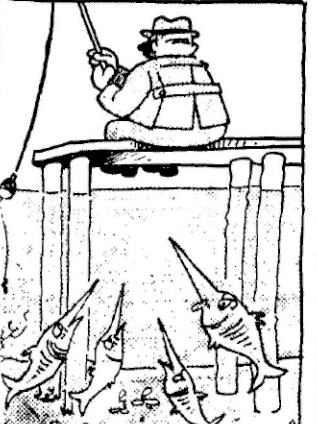
Próbki obojdwóch kremów i pięciu od-
cieni pudru otrzymać można po nado-
staniu znaczka pocztowego za 15 gro-
szów na koszty przesyłki przez
DJI WŁADYSŁAW GLAZER
Warszawa, Al. Jerozolimska 41.
Nazwisko

Adres 791

MEBLE 50% taniej
kupuje się w firmie
Dom Mebli R. Knobloch
Katowice Załęża, Wolciechowskiego 44
naprzeciwko kościoła (9030)

MASZYNY BIUROWE
fabr nowe i używane.
Maszyny do szycia,
Rowery i Moto-
Rowery poleca najtaniej:
Inż. R. Wiśniewski
Sp. z o. o.
Katowice, 3-20 Mała 13, telef. 326-09.

Zemsta jest słodka



Stara ryba: — Pomścicie się dzie-
ci. Tam siedzi człowiek który w
ostatnim tygodniu złożył waszego
ciężar. Ukluczcie go porządnie jak na
to zasłużył!

FUTRA

w największym wyborze najtaniej kupisz
w znanym
Magazynie futer **M. Bauminger**
i pracowni futer
Chorzów I, **Świkie ul. Wolności 37**
tel. 402-90. 10324

II. Km. 1256/37.
Obwieszczenie o licytacji
Oglašzam, że we wtorek, dnia 9 listo-
pada 1937 r. o godz. 11.30 sprzedam publi-
cznie w Knurowie przy ul. Wilsona nr 45
następujące ruchomości:
1 biurko z nasadką ciemno brązowa z
fotelem, 1 okrągły stółik dębowy, 3 krze-
sia dębowe wykładane skórą, 21 tomów
książek, 1 kalamarz i bibulars marmu-
rowy, kompleta ksiątek niemieckich,
1 pianino marki „Frolic et Prill Berlin”
czarne,
oszacowane na łączną sumę zł 747.
Ruchomości powyższe oglądać można na
miejscu sprzedaży ówierz godzinę przed
rozpoczęciem licytacji. (9020)

WROBLEWSKI, komornik.

I. Km. 1814/37.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašzam, że we wtorek, dnia 9 listo-
pada 1937 r. o godz. 14.40 sprzedam publi-
cznie w Wilczy Dolnej u Zygmunta Przed-
peńskiego następujące ruchomości:

krzesła dębowe oszoboty rzeźbami, 1
stół do rozsuwania większy, 12 krzesel
obitych ceratą, 34 par różnych rogów,
pianino czarne marki „Kaeller Berlin”,
stół do rozsuwania malejszy dębowy, lu-
stro szlifowane z podstawką czarną,
2 kociołki stare kare, 2 wozy robocze a
50,— zł, 1 brzoška czarna, 2a resorach,
1 stół okrągły duży 1 1/2 m średnicy,
2 fotela i 3 małe wysklepane pluszem,
1 biurko dębowe jasne, dęwan na podło-
gę 3 1/2 x 3 m, dywanik na łóżko, wy-
plajnia kompletna a to: 2 łózka for-
mowane jaworem 2 szafki nocne, 1 szafa
z lustrem, 1 toaletka z lustrem owal-
nym, stółik okrągły a 2 taboreczkami i
1 kanapkę przed toaletką, 1 umywalka,
10 obrazów różnych, 1 zegar miedziany,
oszacowane na łączną sumę zł 1775.

Ruchomości powyższe oglądać można na
miejscu sprzedaży ówierz godzinę przed
rozpoczęciem licytacji. (9019)

WROBLEWSKI, komornik.

**"Fenomen" daje
"50% oszczędności
prądu**

przy pełnej wydajności i światowym za-
sięgu, przez zastosowanie rewelacyjne-
go układu „EKONOMIZATOR PRĄDU”.
TELEFUNKEN-FENOMEN M z. zużywa
25 watów prądu i tyle co mała żarówka.
**OSZCZĘDNOŚĆ NA PRĄDZIE
WYNOŚI OKOŁO zł. 3.60 miesięcznie,**
co stanowi 18% raty miesięcznej za ten
odbiornik. „EKONOMIZATOR PRĄDU”
jest zastosowany jedynie w superze Tele-
funken-Fenomen M z., stwarzając z nie-
go najoszczędniejszą superheterodynę
na rynku; a dzięki wysokim wartościom
technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej
cenie, wygodnym splotom, stanowi
najodpowiedniejszą superheterodynę
dla wszystkich SUPER FENOMEN
z „EKONOMIZATOREM PRĄDU”.
Cena zł. 289.— za gotówkę. Na raty:
zaliczka zł. 20.— i 16 rat mies. po zł. 20.—

Radio
TELEFUNKEN
harmonia tonów-symbol jakości

500.000 książek za bezcen

sprzedaje Dom Książki Polskiej, Warszawa, Plac 3 Krzyży 8 — Prosimy żądać we wszystkich księgarniach — Katalog 1400 tytułów książek obniżonych od 50 do 90% dajemy darmo

**SAMOŁOT, wznosi nas nad chmurę,
REKLAMA handel dźwiga w górę**
Nie dasz nikomu na kredyt i raty,
Gdy będziesz stale dawał w „Polsce Zachodniej” inseraty

Przyjaciele każdego domu

Wytwórca: **IEGEL i Ska Sp. z o. o.**
FABRYKA CHEMICZNA KATOWICE B.

Nowy gmach gimnazjum polskiego w Kwidzynie. Gmach ten — jak wiadomo — mimo, że od długiego czasu stał gotowy, nie mógł do czekać się otwarcia, aż wreszcie, od onegdaj, po nowej deklaracji polsko-niemieckiej, spełniac poczucie zadanie udostępnienia nauki polskiej rodakom naszym w Niemczech.

Chrześcijańska Fabryka Obuwia
poleca najtaniej, detalicznie damskie, me-
skie, dziecięce oraz sportowe
obuwie marki „GRANIT”
Solidne wykonanie — Niskie ceny!
ANTONI STEIN
KATOWICE, ulica Drzymały nr 5
boczna od ulicy Kopernika i Żwirki i Wigury
FILJA: Katowice, ulica Dąbrowskiego 4 boczna od ulicy
Plebiscytowej (583) Otwarte od 8—19-tej

GÓRNOŚLASKA CENTRALA HANDLOWA
Katowice, ul. Słowackiego 21, tel. 312-03
Składy ul. Mickiewicza 25, tel. 343-40
Dostarczają po najtańszych cenach:
węgiel, koks, brykiety, drzewo
opalowe, trociny, węgiel drzewny
Wylączna sprzedaż żarówek marki „Pawil”
Na składzie również żarówki marki „Osram”.

Do moczenia bielizny należy używać zawsze specjalnej sody do bielienia „Alboril Z”

WOJNE POSADY

Dobry zarobek znajda gospodarze małorolni, którzy w porze jesiennej i zimowej mogliby stale podróżować po wsiach celem sprzedaży pokupnego artykułu rolniczego. Zgłoszenia: Oddział sprzedaży, Dziedzice, skrytka pocztowa 46 (8943)

Przebrny pierwszorzędną fachowca mydlarz z dużą praktyką do poważnej fabryki mydła i proszków mydlanych. Zgłoszenia do P. Z. pod „8479” (10318)

POSADY POSZUKUJĄ

Asystentka farmacji z długoletnią praktyką i doskonałymi referencjami zmierni posady od 15 hm. Zgłoszenia do P. Z. Chorzów pod „Farmaceutyka” (10351)

Szefler - mechanik, ślusarz szuka jakichkolwiek prac. Zgłoszenia do P. Z. pod „Starak” (10352)

Montaż maszynowy obeznany w zornicwie z 17-letnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do P. Z. pod „32000” (10349)

Pauli władająca w piśmie i słowie językiem polskim francuskim, niemieckim rosyjskim i włoskim poszukuje pracy. Zgłoszenia do P. Z. pod 8481 (10316)

SPRZEDAŻE

Pianina krainowe i zakręcone na solaty pod fachową gwarancją sprzedaje Leuschner Katowice Kościuszki II (6464)

RYBY

Karpie, linie, szczupaki wszelkie ryby morskie oraz wędzone i delikatne w tymie kupisz w składzie ryb R. Przybyła Chorzów I Jagiellońska 5 tel. 412 27 (0944)

Mebel tanio i dobrze także na raty, kupuje się w „BAZARZE MEBLI” Katowice, Kościuszki 12 tel. 323 53. Wielki wybór ładnych sypialni i mebli poidevnych. Szafy debowe 2-drzwiowe 92 zł. Biurka 32 zł. Biurka amerykańskie 85 zł. Krzesła 5,50 złotych (8968)

2 place budowlane położone w Katowicach - Boguc przy ul. Mieroszewskiego są tanio do sprzedania. Jasionek Katowice II ul. Krakowska 51

Mebel na raty! Cały Śląsk mówi o naszych obniżonych cenach! Wszelkie urządzenia pokojów, oraz meble poidevne kupuje się najtaniej tylko w firmie „DOM OKAZJI”, Katowice ul. Marsz. Piłsudskiego 40. Uwaga - tylko pod nr 40. Tel. 308-59. Dostawa na Śląsk bezpłatna (8887)

Maziel używany z elektrycznym napędem do sprzedania. Zgłoszenia - Szpital w Murckach (10346)

Tanio, na dogodny spłaty
Mebel Poznański Neumanna
CHORZÓW, ul. Wolności nr 62
naprzeciw kościoła św. Jadwigi



Fragment z inauguracji Międzynarodowej Wystawy Lotniczej w Berlinie, na której, jak wiadomo, lotnictwo polskie odniosło duży sukces. Wielki towcy Rzeszy Niemieckiej, premier Goering zwiędza wraz z ambasadorem R. P. w Berlinie Lipskim dział polski na Wystawie Lotniczej.

Okazyjna sprzedaż płaszczy męskich zvezacym kredyt. Katowice ul. Ardzęcia 7 - 1. (10347)

MASZYNY do szycia „Singer” „Pfaff”, Uniwersalne” do Pisania biurowe i walizkowe nowe i używane poleca najtaniej Katowice Główna 24a (10348)

UWAGA NA ADRES!

Górnoślaskie Biuro Transakcja
Katowice Kościuszki nr 2 poleca kamienie, domy gospodarstwa parcele składy na całym Śląsku również przyjmie złożeń do sprzedaży
Kamienica 2-piętrowa nowa 20 ubikacji komplet urządzona ogród hipoteki 4400 zł. Cena 20 000 zł.

Willa bardzo ładna 10 ubikacji, wodociąg kanalizacja, stych budynek tvlni, parterowy, ogrodu 1000 metrów drzewa owocowe hipoteki 13000 zł. Cena 27 000 zł.

Dom parterowy 2 pokoje, kuchnia, sieni, stych piwnice, woda, 700 metr ogrodu. Cena 6000 zł.

Dom parterowy nowy kryty da chówka, 8 ubikacji weranda komint. parceli 1 morga ogród owocowy 8000 zł hipoteki. Cena 11 500 zł.

Wielka okazja kupna składu kolonialnego z urządzeniem towarem oraz mażem mieszkanem, meblami z powodu wylazdu za granicę. Cena 1600 zł.

Wielki wybór kamienie, domów, restauracji, młynów, małatków ziemskich bardzo korzystnie sprzedaje

Biuro „Transakcja”
Katowice ul. Kościuszki 2.
Tel. 33-666. (10352)

Sprzedam w wielkim mieście na Śląsku na starsze przedsiębiorstwo budowlane wraz z pięciami budowl., wszelkimi narzędziami. Potrzebny kapitał 15 000 zł. Reflektarowi oddam ewentualnie 5-pokojowe mieszkanie z komiértem. Osierty pod P. Z. Chorzów „Przedsiębiorstwo”.



Tysięczne

czeszcie codziennie z wielkim zainteresowaniem czytają drobne ogłoszenia w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym: Ilustrowanym Dzienniku Śląskim

w Polsce Zachodniej

Biurka biurowe debowe 33 zł. Biurka amerykańskie, debowe 80 zł. Również wszelkie meble biurowe dla przemysłu, handlu i związków sprzedaje najtaniej „DOM OKAZJI” Katowice, ul. M. Piłsudskiego 40 tel. nr 308-59. (8889)

Okulary

po cenach reklamowych poleca Zakład optyczny

Okularium

CHORZÓW I, ul. Jagiellońska nr 1
Dostawca wszystkich ras.

Skład spożywczy z towarem i urządzeniem sprzedam. Informacje: Swętochłowice Kolejowa 17 Skład

Meble

własnego wyrobu sprzedaje najtaniej chrześcijańska firma Stanisław Hadrian Chorzów II Bytomska 23.

Szczenięta rasowe Airedaleterriery, sprzedaje Gornik, Piekary Sl. ul. Czerwili 3 (10306)

KUPNA

Piekarnie dobrze prosperująca poszukuje Tomaszewski, Poznań 15 Notecka (8943)

ZAKUP ZŁOTA, SREBRA PLATYNY po najnowszych cenach „Złotopol” Katowice, Słowackiego 39. (8246)

MIESZKANIA

Mieszkanie 2 i pół pokojowe z całym komfortem do wynajęcia. Zgłoszenia: Brynowska 60 (obok Sinszara). (10359)

Mieszkanie 3-4 pokojowe z wygodami poszukuje w Katowicach w nowym lub starym domu. Czynnosc 180 zł. Zgłoszenia „Par” Katowice Dyrekcyjna 10 pod „Inżynier R”

Duży pokój i kuchnia z bieżącą wodą do wynajęcia: Katowice Ligulowa ul. Klasztorna 28 (10354)

3 pokoje z kuchnią, komfortem i piętrze od 15 hm do wynajęcia. Hańduki W. Damrota 7. (10344)

Mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, łazienką w nowym domu przy ul. Piłkowskiej na II piętrze oraz 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią łazienką na 4 piętrze do wynajęcia. Zgłoszenia do P. Z. pod 10307.

Mieszkanie 4 pokojowe komfortowe przy ul. Jordana 17 w Katowicach p. od zaraz do wynajęcia. Władność: administrator domu H. Ladau, Katowice, Teatralna 14, telefon 323 90 w godzinach między 14-18

LOKALE

Sklep przy nowej szkole, pożądaną ulicą bez sklepu. Lokal do wynajęcia. Mysłowice, Hłonda 30.

NAUKA

Tańców - nowe kursy rozpoczyna Szkoła Gruczyk Katowice, Jana Długoskiego 12 i 16 listopada. Osób powołanych 19. początkujących 20,30. Szopienice Hotel Dworcowy, dnia 19 i 13 listopada. - Rybnik Hotel Polski w niedziele. (10361)

Tańców najlepiej wyucza Szkoła Górowskiego Katowice, Kościuszki 35 Sala „Grand” - Chorzów I, Wolności 47. Dom Związkowy. (9229)

Francuska, młoda wychowanka Sacczewicz, udziela lekcji. Korepetycje, konwersacja. Tel. 323-97.

KSIEGARSTWO

Teatr amatorski, sztuki, monolog, humoreski itp. na uroczystości obchodu okoliczności itd. Największy wybór w Księgarni Mikulskiego, Katowice, Mariacka 2. Katalogi bezpłatnie (8568)

RÓŻNE

Brzytwy, nożyce maszynki do maszyn szlifuje pod gwarancją B. Jasicki, Katowice Plebiscytowa 6.

Unieważniam zrubioną legitymację Polsk. Tow. Tatrzansk nr 50620/4063 na nazwisko Roman Troszok, Katowice (10322)

Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Nieudana zaprawa sportowa Karlika Fafuły

